



Sygn. akt IV CSK 393/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa K. A.

przeciwko N. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 marca 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 października 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód K. A. wniósł o nakazanie pozwanej N. S. znoszenia egzekucji z odrębnej nieruchomości lokalowej, stanowiącej jej własność na podstawie umowy darowizny zawartej przez nią w dniu 3 lutego 2010 r. ze swoją matką J. S., która była jego dłużniczką, w celu zaspokojenia wierzytelności wobec dłużniczki, wynikających z prawomocnych orzeczeń sądowych, na podstawie których prowadzona była wobec dłużniczki bezskuteczna egzekucja zakończona umorzeniem w 2007 r. W ocenie powoda, umowa darowizny została zawarta w celu pokrzywdzenia go jako wierzyciela, ponieważ wskutek jej zawarcia, matka pozwanej wyzbyła się jedyne go składnika majątkowego, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie jego wierzytelności.

W sprzeczności od wyroku zaocznego z dnia 5 lipca 2011 r., którym Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, pozwana wniosła o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa, wskazując że w chwili uzyskania przez powoda tytułów wykonawczych przeciwko jej matce była małoletnia i nie wiedziała, że wobec matki toczyły się postępowania cywilne lub egzekucyjne.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, matka pozwanej J. S., będąca dłużniczką powoda, wynajmowała lokal od Gminy Miasta M. Skierowane przeciwko dłużniczce postępowanie egzekucyjne zostało zakończone w 2007 r. postanowieniem o umorzeniu postępowania z powodu bezskuteczności egzekucji. Później, kiedy J. S. wyjechała za granicę, mieszkaniem tym zajęła się jej córka (pозwana). Po upływie pewnego czasu, pozwana ustaliła z matką, aby wykupiła ona ten lokal na preferencyjnych warunkach i następnie darowała go jej. Środki na ten cel miał zapewnić konkubent pozwanej. Umową ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego, oddania gruntu w wieczyste użytkowanie i sprzedaży z dnia 1 lutego 2010 r. J. S. kupiła od Miasta M. lokal mieszkalny, za kwotę 20.000, 00 zł przekazaną przez konkubenta pozwanej pod warunkiem przeniesienia własności nieruchomości na pozwaną. W dniu 3 lutego 2010 r. J. S. przeniosła własność powyższego lokalu na pozwaną.

W ocenie Sądu Okręgowego, przedmiotem skargi pauliańskiej może być jedynie czynność prawna dłużnika o charakterze rozporządzającym, czyli taka czynność, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika, a jednocześnie konieczne jest, aby osoba trzecia uzyskała w wyniku tej czynności korzyść majątkową. Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie nie doszło do pogłębienia niewypłacalności dłużniczki, skoro lokal został nabyty za pieniądze osoby trzeciej i to pod warunkiem przeniesienia własności na pozwaną. Dłużniczka zatem nie działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Rozpoznając apelację powoda, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał w mocy wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w G. uwzględniający powództwo.

Sąd Apelacyjny pomimo podniesienia, że opiera się na ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji podzielił wątpliwości powoda, co do zawarcia pomiędzy dłużniczką a konkubentem pozwanej umowy zlecenia, którego przedmiotem było powiernicze nabycie odrębnej własności przedmiotowego lokalu. Uznał też, że wątpliwości te i szczególne okoliczności przekazania pieniędzy przez konkubenta pozwanej nie mają przeważającego znaczenia w sprawie i nie ma potrzeby ich stanowczego ustalenia. Podobnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia kwestia ważności umowy zlecenia. Zdaniem Sądu II instancji niewłaściwie została oceniona kwestia niewypłacalności dłużniczki według stanu z dokonania czynności prawnej z powodem. Nie wzięto bowiem pod uwagę, że niewypłacalność dłużnika należy oceniać według stanu z chwili żądania udzielenia ochrony na podstawie art. 527 i nast. k.c. Z tego punktu widzenia należy uwzględnić, że gdyby nie doszło do zawarcia zaskarżonej czynności powstałaby sytuacja umożliwiająca powodowi zaspokojenie swoich wierzytelności. Nie ma przy tym znaczenia, że taki stan trwał bardzo krótko, a mianowicie od dnia 1 do 3 lutego 2010 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego wyzbycie się jedyne go składnika majątkowego przez dłużniczkę oznaczało ponowne spowodowanie jej niewypłacalności, uzasadniające udzielenie powodowi żądanej ochrony z tytułu skargi pauliańskiej. Z uwagi na treść art. 529 k.c. pozwana powinna wykazać, że dłużniczka w chwili darowizny nie miała świadomości, iż po jej dokonaniu ponownie nie będzie w stanie zaspokoić powodowego wierzyciela. Sąd Apelacyjny podkreślił, że stosownie do treści art. 528

k.c. powód nie musiał wykazywać, że pozwana wiedziała lub co najmniej mogła wiedzieć przy zachowaniu należytej staranności, iż dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dlatego nie ma też żadnego znaczenia okoliczność, czy pozwana wiedziała o długach swojej matki i o tym, że po dokonaniu darowizny nie będzie w stanie zaspokoić roszczeń swoich wierzycieli. Sąd Apelacyjny uznał, że wyrazem pogorszenia sytuacji majątkowej dłużniczki w wyniku nieodpłatnego rozporządzenia własnością lokalu jest co najmniej różnica pomiędzy wartością nabytego lokalu a wysokością środków otrzymanych od osoby trzeciej na jego nabycie

Pozwana N. S. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji w części uwzględniającej powództwo. Zarzuciła w niej naruszenie:

- 1) art. 527 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 734, 740 i 742 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że przeniesienie przez dłużniczkę prawa własności nieruchomości w drodze umowy darowizny na rzecz pozwanej w wykonaniu zawartej przez dłużnika z pozwaną i jej konkubentem umowy nabycia nieruchomości w imieniu dłużnika i na rzecz pozwanej stanowi czynność prawną dokonaną z pokrzywdzeniem powoda i ze świadomością dłużnika pokrzywdzenia powoda;
- 2) art. 528 k.c. w zw. z art. 527 § 1 i 2 k.c., art. 734, 740 i 742 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i w rezultacie niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że przeniesienie przez dłużnika własności nieruchomości w drodze umowy darowizny na rzecz pozwanej w wykonaniu zawartej przez dłużnika z pozwaną i jej konkubentem umowy nabycia nieruchomości w imieniu dłużnika i na rzecz pozwanej, w ramach której konkubent w całości sfinansował cenę nabycia nieruchomości, stanowi czynność prawną dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli, w wyniku której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, a dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;
- 3) art. 529 k.c. w zw. z art. 527 § 1 i 2 k.c., art. 528, art. 734, 740 i 472 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w chwili darowizny prawa własności

nieruchomości dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda, podczas gdy ze względu na fakt, że przeniesienie przez dłużnika nieruchomości w drodze umowy darowizny na rzecz pozwanej nastąpiło w wykonaniu zawartej umowy nabycia nieruchomości w imieniu dłużnika i na rzecz pozwanej taka czynność nie stanowi czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem powoda, w związku z czym domniemanie działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli zostało obalone;

- 4) art. 734 k.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i w rezultacie niezastosowanie w wyniku przyjęcia, że dłużnik oraz pozwana i jej konkubent nie zawarli umowy zlecenia, na mocy której konkubent przekazał dłużnikowi środki ze zleceniem nabycia przez dłużnika dla pozwanej własności nieruchomości;
- 5) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie innej oceny prawnej łączącej dłużnika z pozwaną i konkubenta umowy niż Sąd I instancji, bez wyraźnego wskazania przyjętych za podstawę takiej oceny ustaleń faktycznych.

Na tej podstawie powódka wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie lub sądowi równorzędnemu z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio, a więc z uwzględnieniem istoty i swoistości postępowania przed tym sądem (art. 391 § 1 k.p.c.), co oznacza, że uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji chociaż nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia orzeczenia merytorycznego sądu pierwszej instancji, to jednak powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Postępowanie apelacyjne jest wszak kontynuacją postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.) i tym samym sąd drugiej instancji jest w pełni sądem orzekającym merytorycznie. W utrwalonym w omawianym zakresie orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji

w pełni podziela ocenę dowodów, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2013 r., II CSK 70/12 niepubl.). Wystarczy wówczas stwierdzenie sądu drugiej instancji, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, a także iż traktuje ustalenia tego sądu jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się nawet do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją akceptuje i uznaje za wystarczającą.

Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w kontrolowanej kasacyjnie sprawie. Sąd Apelacyjny, pomimo wstępnej deklaracji oparcia własnej podstawy faktycznej orzekania na ustaleniach Sądu pierwszej instancji, poddał w wątpliwość przede wszystkim te dotychczasowe ustalenia, które zostały poczynione odnośnie zawarcia umowy dotyczącej nabycia na preferencyjnych warunkach od Gminy prawa do lokalu a następnie przeniesienia tego prawa na pozwaną. Sąd odwoławczy nie ustalił stanowczo tych okoliczności uznał bowiem, że nie mają one decydującego znaczenia dla oceny zasadności apelacji. Rolę tę spełniły według tego Sądu zarzuty naruszenia art. 528 i 529 k.c. a wystarczającą do ich uwzględnienia okolicznością było to, że bez względu na sposób nabycia nieruchomości lokalowej, gdyby dłużniczka nie dokonała kwestionowanej darowizny, posiadałaby składnik majątkowy umożliwiający zaspokojenie wierzytelności powoda.

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego wskazane w pisemnych motywach okoliczności nie wyczerpują wszystkich okoliczności, na które może powoływać się osoba pozwana w procesie ze skargi paulińskiej. Wobec tego nie może usprawiedliwiać Sądu odwoławczego brak ustaleń dotyczących stosunków obligacyjnych łączących dłużniczkę z jej córką lub konkubentem córki, z których mógł wynikać obowiązek świadczenia polegający na przeniesieniu odrębnej własności przedmiotowego lokalu. Wykonanie wcześniej zaciągniętego zobowiązania tej treści ma bezpośredni wpływ na ocenę charakteru samej czynności prawnej do której wierzyciel skierował skargę paulińską. Istota rzeczy

tkwi bowiem ocenie *causae* tej czynności prawnej, czy wchodzi w rachubę podstawa przysporzenia właściwa dla umowy darowizny (*causa donandi*). Od tej oceny zależy także zastosowanie domniemań z art. 527 § 3, 529 k.c. i dopuszczalny sposób obrony pozwanej ze względu art. 528 k.c. Trzeba podnieść, że wynikające z art. 527 § 3 i 529 k.c. domniemania, chociaż odwracają ciężar dowodu, są domniemaniami wzruszalnymi. Wskazany brak stanowczych ustaleń faktycznych dotyczących stosunków obligacyjnych łączących dłużniczkę z innymi osobami, mogących stanowić przyczynę rozporządzenia prawem na rzecz córki, nie pozwala na pogłębioną, jednoznaczną ocenę naruszenia wymienionych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego przez ich niewłaściwe zastosowanie. W tym stanie rzeczy, w związku z treścią tych zarzutów możliwe jest jedynie poczynienie pewnych, ogólnych uwag dotyczących wykładni tych przepisów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że skarga pauliańska nie może mieć zastosowania do czynności dłużnika polegającej na spełnieniu świadczenia wobec wierzyciela, nawet gdyby czynność ta prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli. W zasadzie dotyczy to tylko takiej spłaty długu, która ściśle odpowiada zobowiązaniu zarówno pod względem rodzaju świadczenia, jak i sposobu oraz terminu spłaty. Jeżeli natomiast dłużnik na podstawie porozumienia z wierzycielem zaspokaja go w inny sposób niż przewidziany w pierwotnej umowie, nie ma przeszkód do objęcia takiej czynności skargą pauliańską. Jeżeli zatem dłużnik, nie dysponując gotówką umożliwiającą spłatę zobowiązania pieniężnego, zawiera z wierzycielem umowę cesji swoich wierzytelności, która prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania, to nie następuje zwykłe spełnienie świadczenia. Jest to zmiana pierwotnego świadczenia, która - jeżeli usuwa z majątku dłużnika aktywa w postaci jego wierzytelności i uniemożliwia innym wierzycielom zaspokojenie się z nich - może być przedmiotem skargi przewidzianej w art. 527 § 1 k.c. Dłużnik ma wprowadzić prawo wyboru wierzyciela, którego chce spłacić, dlatego wybór jednego z wierzycieli i spłacenie jego wierzytelności nie może być przedmiotem zarzutu z art. 527 § 1 k.c., w niektórych jednak sytuacjach przepis ten będzie miał zastosowanie, np. wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania

go kosztem pozostałych, w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości i wyprowadzenie z majątku dłużnika istotnych składników, co może prowadzić do niemożności zaspokojenia się wierzycieli z przyszłej masy upadłości (zob. wyrok z dnia 23 listopada 2003, II CK 225/05, niepubl. z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 118/07, niepubl. oraz z dnia 22 października 2011 r., IV CSK 39/11, niepubl.).

Celowe jest podkreślenie, iż w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się wyjątki od wymienionej zasady, że spełnienie świadczenia nie jest objęte zakresem skargi paulińskiej tylko wtedy, gdy ściśle odpowiada treści zobowiązania, natomiast zaspokojenie wierzyciela w każdy inny sposób podlega zaskarżeniu. W wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r. (III CSK 214/11, OSNC 2012/11/134) Sąd Najwyższy za taki wyjątek uznał czynność prawną *datio in solutum*, na podstawie której dłużnik, zamiast wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią, spełnił – prowadzące do wygaśnięcia tego zobowiązania z zaspokojeniem wierzyciela – świadczenie tego samego rodzaju będące równowartością świadczenia pierwotnego (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 114/12, niepubl.).

Mając na względzie powyższe, wobec pominięcia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i ich rozważenia w kontekście skargi paulińskiej, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji, przekazując temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 39815 § 1 k.p.c., art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 39821 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.